

Redakcja i Administracja  
w Krakowie  
ul. św. Gertrudy 1. 29.

Prenumerata wynosi  
rocznie zbr. 8.—

**INSERATY**  
oblicza się jak  
najtaniej.

Nr. TELEFONU 109.

# Targowisko

## VIEHMARKT-BERICHT

CZASOPISMO dla HANDLU BYDŁEM i NIEROGACIZNĄ. — FACHORGAN für den INTERNATIONALEN VIEHVERKEHR.

TELEFON Nr. 109.

Redaktion und Administration  
**KRAKAU**  
St. Gertrudagasse 29.

Pränumeration beträgt  
ganzjährig fl. 8.—

fürs Ausland:  
ganzjährig Mk. 16.—

**INSERATE**  
werden billigst berechnet.

Wychodzi w piątek każdego tygodnia. — Erscheint jeden Freitag.

Nr. 52.

Kraków, dnia 28. Grudnia  
Krakau, den 28. Dezember 1894.

II. Rok  
Jahrgang

### AVIS.

*Der deutsche Theil befindet  
sich auf Seite 2-4.*

### Zaproszenie do prenumeraty.

Gazeta nasza zupełnie odpowiedziała od dawna odczutej i koniecznej potrzebie w naszym kraju organu fachowego, któryby wyczerpującami, dokładnymi, a nawet mozolnymi informacjami, przyczyniał się do podejmowania akcji energicznej i dodatniej i lekrochy o sprawy kupców i kupujących w handlu bydłem i nierogacizną w Galicyi i na Bukowinie, oraz gdyby szło o obronę i poparcie ich interesów w obec rządu, kolei i innych instytucji.

Zadaniu temu chcemy z przyjemnością i nadal poświęcić wszystkie swe siły i pracę oddać na usługi kół interesowanych. Atoli upraszać nam wypada o większy udział, gdyż tylko wspólnem działaniem, jak zresztą rozstrzelonych sił poszczególnych kupców, można coś pożytecznego zdziałać i do szczęśliwego rozwiązania doprowadzić kwestye żywotne dla handlu bydłem, tem bardziej, że walkę musi się podjąć przeciw przemożnym sprawom innych rodzaj zatrudnień, na przeszkodzie naszym będącym.

Wobec licznych, a wielostronnych uznań, które naszej pracy dostały się wudziele sądziśmy, iż wolno nam zaprosić do podjęcia obszernej agitacji dla naszej gazety, przyrzekając, że nawzajem się będziemy starali rozwijać działalność, w błogie skutki dla naszych prenumeratorów obfitą.

Wyrażając serdeczną podziękę wszystkim naszym panom Korrespondentom, przesyłamy z głębi serca płynące życzenia noworoczne naszym Szanownym P. T. Czytelnikom oraz zwolennikom naszego kierunku.

Półroczna cena prenumeracyjna wynosi 4 zlr. całoroczna " " " 8 "

### Zlecenia.

Administracja załatwia zlecenia kupna i sprzedaży nierogacizny na tutejszym targu dla prenumeratorów naszej Gazety.

### Ważne

#### dla Pp. Handlarzy nierogacizną.

Za wynagrodzeniem kwartalnem w kwocie 1 zł. oraz za zwrotem opłaty za depesze telegraficzne zawiadamiać będziemy na życzenie naszych P. T. Prenumeratorów drogą telegraficzną:

we środę o spędzie nadeszłym na biański targ piątkowy i sobotni,

w piątek o spędzie nadeszłym na krakowski targ poniedziałkowy i wtorkowy.

### Doniesienie telefoniczne.

Krakow, 28. grudnia godz. 6 min. —

Przypadł na następny targ poniedziałkowy i wtorkowy wynosi w tut. zakładzie obserwacyjnym: na poniedziałek sztuk nierogacizny 4555 i

### Telegramy.

Budapeszt-Köbanya, 28. grudnia godz. 12. m. 40.

Przypadł z krajów węgierskich 2686 sztuk.

Serbii . . . . . 5217 "

Rumunii . . . . . 205 "

innych krajów . . . . . 11750 "

razem 17868 sztuk.

towar weg.osobliwy owadze 320-380kg. 44-44 1/2 ct.

" " " " 280-300 " 44-44 1/2 "

" " " " nad 300 kg. stare 42 1/2-43 1/2 "

krajowy . . . . . 42 1/2-44 "

serbski . . . . . 40-43 1/2 "

rumunski . . . . . "

(Sprawozdanie pierwszego węgierskiego akcyjnego zakładu tuczenia nierogacizny).

Krakow dnia 28. grudnia 1894.

Rok ubiegły nie zgotował nic przyjemnego handlowi nierogacizny naszego kraju. Pruską granicę otwartą z początkiem roku 1894 przynajmniej dla zakładu obserwacyjnego w Białej, zamknięto dla galicyjskiej nierogacizny bez ważnego powodu, pomimo zawartej konwencji weterynarnej i układu handlowego. Jestto sprawa przemożnych ziemian, ktorych interesa tak u nas jak i wszędzie w pierwszym rzędzie bywają uwzględnione.

Podczas więc gdy nam w ościennym kraju drzwi pod nosem zamykają, a na wszystkie petycje, interpelacje i inne emuncjacje się nie zważa, nie postępujemy i my sobie lepiej z naszymi do wywozu zdolnymi sąsiadami i strzeżemy interesów naszych ziemian, pomimo niezwykłe wygórowanych cen mięsa, pomimo upadku przemysłu rzemieślniczego, pomimo ożywionej agitacji, owego silnie zorganizowanego stanu, znajdującego sobie obrońców w Radzie państwa, a torującego sobie śmiałym krokiem drogę do najwyższych sfer rządowych w państwie. Do tego przyczynia się czynność kolei, faworyzująca

bardziej, jak tego wymaga konieczna potrzeba, sprawy handlowe, aby wyzyskać dla swoich celów i tak już na bardzo słabych podwalinach, oparty handel. Skazany na wywóz kupiec w ogóle, a w szczególności na wywóz zagraniczny i do innych krajów koronnych, opłacający rok rocznie niezliczoną ilość tysięcy frachtu, narażający swój majątek i swą pełną troski czynność, nagrodzaną tylko w rzadkich wypadkach dostatecznem zadowoleniem potrzeby wyżywienia jego rodziny, oddaje się również na bezwiedne usługi kolei tak, że śmiało twierdzić można, iż tym sposobem handel cały prawie upaństwowiono, lub tam, gdzie istnieją jeszcze koleje prywatne, uprywatyzowano. Boć przecież kupiec jest bezwiednym urzędnikiem państwowym lub kolejowym bez uniformy, bez prawa żądania emerytury, gdy już niezdolnym do pracy. Teraz upatrzyła sobie kolej galicyjski handel nierogacizny i powiedziała sobie: dawniej Galicya była biernym krajem, obecnie jest czynnym, a zatem »bierz Michale co Bóg daje«; zmieniły taryfę przewozową. Wprawdzie zwołano ankietę, w której brał udział i nasz naczelny redaktor; gdy atoli przedłożenie kolei ogłoszono jako rzecz uchwaloną, zmienić się nie dającą, a ankietę, głową kiwać mającą, skutku osiągnąć nie może, przeto minęła bez osiągnięcia jakiegoś pozytywnego rezultatu, i jedynie tyle dodatniego wykazać może, iż pomimo oświadczeń zastępców w koleji, że się nie zamierza uzyskać zmian taryf wyższych do cel odów, przecież jak świadczy, zamieszczony w dzisiejszym numerze naszej gazety wniosek radcy miejskiego i członka Izby handlowej p. Stanisława Rehmana według proponowanych zmian taryfowych rok rocznie do kas kolejowych wpływać będzie suma, kilku milionów złotych wynosząca.

Szanowna Redakcjo!

Przy sposobności przesłania spędu tygodniowego nie mogę pominać milczeniem, że umieszczona w Nr. 48 i 49 »Targowiska« wiadomość, iż poseł p. Czecz postawił wniosek na upaństwowienie policyi weterynaryjnej na targowicy St. Marx w Wiedniu, ucieszyła tak hodowców, kupców jak i samych weterynarzy. Wiadomą bowiem jest rzeczą, że galicyjski towar tak żywy, jak i w formie mięsa doznaje ciągłych sekatur ze strony wiedeńskich organów weterynaryjnych.

Przez upaństwowienie zaś całej służby weterynaryjnej, do której mogliby wchodzić weterynarze jako urzędnicy państwowi z różnych krajów, towar z tych krajów znajdowałby bezstronną i sprawiedliwą ocenę i opiekę. Dlatego też mojem zdaniem byłoby odpowiednie wyrazić p. Czeczowi publiczne podziękowanie, obliując Go o doprowadzenie poruszonej sprawy do skutku.

Nie obojętnej wartości jest także wiadomość o zaprowadzeniu osobnych pociągów i skróceniu czasu dla przewozu bydła do Wiednia, gdyż wskutek tego wysyłający żywe bydło, uniknęłoby strat, które dotychczas towar przeta, odb

Dzień targu	Powiat	Gmina	Na targ spędzono							Bydła			
			wółow	buhajów	krów	jałówek	cieląt	ówiec	koz.	nirogacizny	wóły	buhaje	koz.
11/12	Kałuż	Kałuż	600	—	1500	220	30	—	—	1175	60-180	—	40—
22/12	Stryj	Stryj	508	—	900	100	25	—	—	521	50-120	—	30—
27/12	Bochnia	Bochnia	—	20	123	69	3.	—	—	553	—	—	20—

na wadze, ale wskutek stania następuje zmęczenie nog, zwierze się kładzie i bywa przez drugie zatrutowane — uduszone, — bądź przez niepotrzebne karmienie, bądź przez niepotrzebne pojenie była w drodze kilka razy. Nakarmione bowiem i napojone zwierzęta na stacyi nadawczej (co zawsze na frachcie ogładacz musi potwierdzić) mogą obejść się zupełnie bez karmienia przez 24 godzin, uwzględnwszy budowę i objętość żołądków przeżuwaczy — a jeżeliby to konieczne być musiało, to wystarczy jednorazowe nakarmienie.

A wiadomą jest także rzeczą, że karmienie i pojenie w drodze we wagonach, nie ma wielkiej wartości dla wszystkich zwierząt w wozie, bo tylko korzyść odnoszą owe na kraju i przy drzwiach się znajdujące.

Poruszone kwestye przez pp. Postów, a umieszczone w Nr. 48 i 49 są doniosłego znaczenia dla handlu bydłem i nierogaczyną, a przez doprowadzenie ich do skutku wyświadczyłoby się krajowi nie małą przysługę. Niemniej słusznie poruszono kwestye kontumacyj, które wobec zamknięcia Niemiec dla nierogaczyny galicyjskiej i wobec faktu, że w Galicyi nie istnieje zaraza pyskowo-racicowa, nie mają racyi bytu i celu. — Nadmienić w końcu należy, że w żądaniu zniesienia obserwacyi 24 godzinnej musiała zajść pomyłka, \*) bo obecnie obowiązuje obserwacya 12 godzinna.

Kałusz. 22. grudnia 1894.

**Jan Nowak.**

c. k. weterynarz powiatowy.

\*) Nie poruszaliśmy wcale w ostatnim Numerze naszego pisma sprawy 12 godzinnej obserwacyi na stacyi ładunkowej, lecz jedynie wspomnieliśmy, iż okres obserwacyjny w zakładach kontumacyjnych powinien być skróconym z 5 dni na 1 dzień (Przyp. Red).

## Rosyjski wywóz nierogaczyny do Niemiec.

Jak nam donoszą z Górnego Ślązka zakazano tam licznie uprawianego dowozu nierogaczyny z Rosyi do pruskich rzeźni, na granicy położonych, z powodu wybuchu zarazy pyskowo-racicowej.

Ponieważ z powodu tego zarządzenia dotkliwy brak uczuwać się dawać powinieli na pruskich targach, przeto należy się spodziewać, że dla galicyjskiego wywozu z uwagi na to, iż od przeszło roku nie zaszedł ani jeden wypadek zapadnięcia na chorobę zarazliwą u zwierzęcia, granica zostanie otwartą.

## WNIOSEK NAGLĄCY

radcy miasta **STANISŁAWA REHMANN** przeciw zaprowadzeniu nowej taryfy dla nierogaczyny na austriackich kolejach.

Na ostatniem posiedzeniu Izby handlowej i przemysłowej krakowskiej członkiem tejże, p. D. Mandel zdał sprawę z przebiegu ankiety, zwołanej do Wiednia celem zastanowienia się co do reformy taryfy dla nierogaczyny, w myśl okólnika c. k. jeneralnej Dyrekcyi austr. kolei państwowych z dnia 16. paźdz. br.

Do wzięcia udziału w rozprawach zaproszono jedynie interessentów z Galicyi i Bukowiny, albowiem oznaczono inne kraje koronne naszej monarchii, jako rzekomo mniejszy udział biorące w tej reformie. Najbardziej zaś sprawa ta mojem zdaniem dotyczy miast, Białą i Krakowa, jako właścicieli zakładów obserwacyjnych dla nierogaczyny.

Ze sprawozdania dowiedziałem się, że tak wszyscy delegaci, obecni na ankiecie, a w szczególności delegat tutejszej Izby handlowej i przemysłowej p. D. Mandel, oraz dyrektor zakładu obserwacyjnego p. Gottlieb, usilnie domagali się, aby jak najrychlej ustanowiono korzystne otaksowanie, względnie obliczenie, dla przesyłek nierogaczyny, w szczególe przy załadowaniu poniżej 50 sztuk t. j. mniej jak 1 piętro wozu dla nierogaczyny, gdyż jak wiadomo przesyłki takiej wysokości wynoszą połowę całego spędu.

Uczynione obietnice ze strony Dyrekcyi jene-

prosięta do 20 kg.

warchlaki „ 30 „

chude „ 60 „

tuczne „ 170 „

mają być dwie kategorie:

aa) prosięta do 20 kg.

bb) nierogaczyna ponad 20 kg.

opłata zaś miała wynosić nie jak dotychczas według klasy II (100 km. 50 ct. od 100 kg.) jeno od sztuki i to najmniej za 1) sztuk

20 — koron za przewóz

1-50 „ należ. manip.

razem 21-50 korony.

Od większej ilości jak 10 sztuk jedynie 1 1/2 halerza opłaty przewozowej od sztuki i 100 km. więcej 10 halerzy należ. manip. a temsamem za dalszych 10 sztuk frachtu 15 — koron

należ. manip. 1 — korona

razem 37-50 korony.

Dotychczasowe taryfy całowozowe zamierza jeneralna Dyrekcyja pozostawić niezmiennione.

Sposób ten obliczania był niezwykłą niespodzianką dla ankiety, toteż wyraz zdziwienia dali pp Mandel i Gottlieb z tego powodu, że propozycye zastępców kolei były w rażącej sprzeczności z wyraźnym i stanowczym oświadczeniem, że nie zamierza się zwiększać dochodów. Gdy przesyłka z 20 sztuk według proponowanej taryfy kosztować będzie

37-50 korony

podczas gdy według obecnej taryfy częściowej od

20 chudych t. j. 1200 kg. tylko 12 — „

lub od 20 warchlaków tj. 600 kg. tylko

się płaci 6 — „

przewoznego, przeto proponowana taryfa kosztu przewozowego nie o mniej, ani o więcej, jak o 450, względnie o 900% podwyższy.

Nie należy przeoczyć, że niemieckie taryfy dla nierogaczyny wcale się nie nadają do naszych stosunków; niemiecka hodowla nierogaczyny bowiem jest tak mało znaczącą, że wysokie taryfy służą ku temu celowi, aby ją uchronić od gniojącej konkurencyi, natomiast atoli niemieckie taryfowe przepisy dostarczają kompensaty przy przewozie węgla i innych artykułów ruchomych. Dla naszych hodowców nie istnieje podobna kompensata, to też podwyższenie taryf pociągnęłoby za sobą utrudzenia w handlu i obniżenie siły konkurencyjnej.

Na te wszystkie okoliczności nie zwraca uwagi kolej, albowiem reprezentant tejże stanowczo oświadczył, że nie mógłby odstąpić ani na włos od ustanowionych norm, poczynionych po porozumieniu się z innymi kolejami, za to oświadczył gotowość przychylenia się do redukcji, podanych stop przewozowych.

Ankieta więc mogła tyle jedynie zdziałać, że uchwaliła rezolucyą, wzywającą kolej państwową do znizienia dzisiejszej taryfy całowozowej (dwupiętrowej) o 30% i rozciągnięcia takowej także na wysyłki, zajmujące jedynie 1 piętro. Dla lepszego unacznienia pozwala sobie wnioskodawca udowodnić cyfrowo, że w wypadku, gdyby weszła w życie proponowana przez kolej taryfa nowa, nietylko kraj nasz nie wytrzymał konkurencyi sąsiednich Węgier, posiadających rasę tłustej nierogaczyny i dobrze płatych od sztuki, lecz nawet upadłaby cała hodowla nierogaczyny w kraju naszym i na Bukowinie, a temsamem poniosłby zakład obserwacyjny niepowetowaną stratę, bo świeciłby pustkami.

Galicya i Bukowina wysyłają tygodniowo na Białą i Krakow najmniej

15000 sztuk

a zatem rocznie 780000 „

z tych

390.000 warchlaków a 30 kg. t. j. 11.700.000 kg.

oraz 390.000 chudych a 60 „ „ 23.400.000 „

razem 35.100.000 kg.

Licząc przeciętnie od 100 km. w partyach po 50 sztuk przypada według dzisiejszej taryfy częściowej po 1 koronie za 100 kg. suma 351.000 koron

gdy przeciwnie według proponowanej taryfy za 15.600 partyi po 50 sztuk, z których

21-50 kg.

razem po 85-50 k

1.538.000 koron

kolei 987.000 „

od rozważę, że wy-

ęściej nie w partyach

wówczas podwyższy

sumę

koron,

Gdy się następnie i to uwzględni, że jako podstawę przyjęliśmy jedynie oddalenie 100 kilometrowe, podczas gdy n. p. oddalenie Suczawa-Pilzno wynosi 1315 km. a zatem w przecięciu należałoby przyjąć 650 km. wówczas urosłaby suma przewyższająca 6 razy tamtą. Z uwagi na to atoli, że należyłość manipulacyjną oblicza się jedynie od pierwszych 100 kilometrów, oraz wzięwszy w rachubę i inne poboczne względy, w szczególe atoli, by mnie nie posądzono o przesadę, zredukuję tę sześciokrotną nadwyżkę na czterokrotną, wówczas wypadnie i tak większy dochód w wysokości

7.976.000 koron rocznie.

Polityka ochronna, jaką się ma otaczać biedaka, święci tu zuowu swój tryumf — albowiem drobny handel poświęca się na korzyść wielkiego.

Ile można ofiarować prostaczce z jego prostaczym rozumem celem użyczenia mu ochrony objaśni następujący obrazek.

Otoż przyjmę jako dane powyżzacytowane oddalenie

Suczawa-Pilzno 1315 km.

Dajmy na to, że się załadowuje 30 warchlaków o wadze 900 kg. Według obecnie ważności mającej taryfy kosztuje fracht za nie (kl. II.) po 10-72 hal. od 100 kg. 96 koron.

Według proponowanej nowej taryfy od 30 sztuk tej nierogaczyny o tejsamej wadze, w temsamem oddaleniu, a nawet w tym samym wozie zapłaci się niemniej jak 662 koron.

Sądzę, że to jeszcze piękniej ilustruje stosunki i wieńczy niepospolitym laurem projekt jeneralnej Dyrekcyi, jeśli się zważy, że 30 sztuk nierogaczyny rzeczywiście według obecnej ceny targowej nie kosztuje więcej jak 540 koron.

że je za tę cenę wszędzie kupi, że zatem przewóz przewyższy wartość towaru o 123 koron.

Z uwagi więc na to, że owych milionów ani od konsumenta, ani od handlarza ściągnąć nie można, a opędzić je będzie potrzeba z dochodów producenta kmiotka, jako hodowcy nierogaczyny;

z uwagi że ciężar ten zwałiby się jedynie na Galicyę i Bukowinę;

z uwagi że niepomierneby na tem ucierpiał zakłady obserwacyjne;

z uwagi dalej, że może ta taryfa wejść w życie z dniem 1 stycznia 1895;

że następnie c. k. jeneralna Dyrekcyja oświadczyła, że nie chce zaprowadzić ani wyższej taryfowej ani doprowadzić do zwiększenia dochodów, lecz że jedynie zwołała ankietę do ustanowienia jednolitej normy w ocenianiu, należałoby ją wzięść za słowo a wynik ankiety, znajdującej się w niemiłym położeniu z powodu kategoriycznego oświadczenia kolejowego, uważać za nieważny.

Czynię przeto następujący

### WNIOSEK:

Prześwietna Rada miejska, jako właścicielka zakładu obserwacyjnego, której żywotne sprawy są tem zagrożone zechce wnieść:

- 1) podanie do wysokiego Ministerstwa handlu, a) by nie zezwoliło na zaprowadzenie nowej taryfy dla nierogaczyny w myśl rozporządzenia Minist. handlu z dnia 1 list. 1894 l. 47.486. b) by zwołano nową ankietę w najkrótszym czasie pod przewodnictwem Ministerstwa handlu.
- 2) uprosić posłów Drow Rappoport, Weigla oraz Sokołowskiego, o jak najsilniejsze poparcie tej sprawy u p. Ministra handlu, oraz o poruszenie sprawy tak żywotnej dla kraju w Kole polskiem.
- 3) wysłać deputacyę, któraby osobiście tę rzecz przedstawiła p. Ministrowi.

L. 98.954.

### OBWIESZCZENIE.

C. k. Namiestnictwo po porozumieniu się z c. k. Generalną Dyrekcyją austr. kolei państwowych ustanawia na mocy §. 10 ustawy z dnia 29. lutego 1880, i rozporządzenia wykonawczego do tejże (Dz. u. p. Nr. 35 i 36) stacje kolejowe w Nadwórnej, Delatynie i Mikuliczynie na nowo otwartej linii kolejowej »Stanisławów-Woronianka« jako stacje stałe do ładowania i wyładowania zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, koz i świń) tudzież mięsa.

Z c. k. Namiestnictwa.

**Sprawozdanie z targów trzody chlewnej.**

**Krakowski zakład obserwacyjny** dnia 24. gruda. 1894 r. Ruch targowy w d. 21. i —. grudnia. Przypęd sztuk 3040 Notowano: Prosięta — z r. Chude od 32 do 36 zlr. Mięse — z r. para żywych. Tuczne 34 — 37 et. Załadowano sztuk 2643 a mianowicie do austriackich prowincji sztuk 2843 loco Kraków — (Dyrekeya zakładu).

**Bialski zakład obserwacyjny** d. 25. grudnia 1894 r. Obrót targowy w dniach 21—22. grudnia. Przypęd 9682 szt. Notowano parę żywych prosiaków 18—25 zlr. warchlaków 26—32 zlr., starsze 32—38 zlr. tucznych kg. żywej wagi po 32—36 et. Załadowano do austriackich prowincji szt. 8742 dla zagranicy sztuk 315 Przypęd na targ w dniach 28. i 29. grudnia sztuk 8195. (Dyrekeya zakładu).

**Wiedeń, dnia 24. grudnia 1894** (Oryg. sprawozdanie Kazimierza Wajdowicza.) Na dzisiejszym targu było 9795 sztuk, a mianowicie: 3600 prosiat, 3169 średnich, 2143 tucznych.

683 wpędzono dopiero później podczas targu, prosiat było 2270 galicyjskich i 19 bukowiniskich. Pomimo mniejszego spędu przy węgierskich ceny podniosły się o 1 et., przy prosiat zaś spadły o 1 et.

W porównaniu z przeszłym tygodniem, notowały ciężkie od 37 do 39 pr. 40 — średnie 35 do 37 a lekkie węgierskie od 32 do 35 et., prosięta od 34 do 38 et., prima 39 et. za kg

**Sprawozdanie z wied. kasy targu bydła i mięsa.** Targ trzody chlewnej dnia 24 grudnia 1894. Na dzisiejszy targ zgłoszono 9795 sztuk, z tego przypędzono zaraz przy rozpoczęciu targu 3600 warchlaków i 5312 tucznych świń rasy węgierskiej razem 8912 sztuk. Tendencja była słaba. Wyborowe od 39 do 40 wyjątkowo 40 1/2 et. średnie od 37 do 38 et. lekkie od 34 do 35 et. warchlaki od 30 do 40 et.

**Sprawozdanie z targu trzody chlewnej**

pierwszego węgierskiego zakładu akcyjnego towarzystwa tuczenia trzody chlewnej.

**Budapeszt-Köbánya, dnia 21. grudnia 1894.**

Transakcyja była spokojna. Przeciętne ceny tygodniowe: węgierski towar osobliwy o wadze 320—380 kg. po 43 43 1/2 et. za kg. żywej wagi o wadze 280—300 kg. po 43—43 1/2 et. nad 300 kg. 42 — 43 krajow. 42—43 serbski 39—42 1/2 et. rumuńskie — et. netto Jako ubytek przyjęto na parze 45 kg. i 4% rabatu.

Ceny artykułów karmowych: kukurydza 7.— zlr., jęczmień 5 30 loco Köbánya. Tutejszy stan trzody: z d. 7 grud. pozostało 126374 sztuk Przypęd z tegoż kraju 8421 „ Serbii 2687 „ Rumunii 403 „

Spęd do: Budapesztu dla konsum. (I—X) okr. 4797 sztuk miejscowości tegoż kraju 902 „ Wiednia 658 „ Austriackich krajów 2331 „ Niemiec 5810 „ innych krajów 44 „ w mydlarniach użyto do wyrobów 110 „ 14652 szt.

pozostaje 123253 szt. W szafasach akcyjnych pozostało 26703 W szafasach sanitarnych i tranzytowych 14/XII 18341 sztuk. przypędzono serbskich 2687 „ rumuńskich 403 „ 21431 „

spędzono 4956 „ pozostaje stan 16475 „ a mianowicie 14779 sztuk serbskich i 1696 sztuk rumuńskich. W czasie rewizji sanitarnej uznano od 1. stycznia do dnia dzisiejszego jako niezdatne do konsumpcji 1047 sztuk i przeznaczono je dla celów technicznych.

**Sprawozdanie targowe wiedeńskiej kasy bydła i mięsa**

Targowica centralna na st. Marx. Targowica rzeźni na bydło dnia 24. grudnia 1894 Ogólny przypęd 3037 sztuk

Węgierskich 1587 szt. wołów 2372 szt. Galicyjskich 562 „ bydła tucz. 1936 buhaj 194 „ Bukowińskich 90 „ opasowego 338 krów 324 „ Niemieckich 798 „ lżejszego 763 bawołów 147 „

Ceny: osobliwe węgierskie od 66 — 68 1/2 II rządne 60 do 65 trzeciordne od 54 do 59 opasowe serbskie i węgierskie od 48 do 58 galicyjskie Ia 64—65 II. 59—62 III 54—58 buhaje od 22 do 38 (żyw. wag.).

**Sprawozd targ. bydła tucznego w Dreźnie d. 21. grud. 1894**

Przypęd	dobry średni lżejszy		
	Mk	Mk	Mk.
bydła 132 szt. o 50 kg. wagi rzeźnej	63—68	58—62	45—50
buhaje 64 „ „ „ żywej	—	—	—
nierog. kraj. 1508 „ „ „ „	42—45	39—41	—
„ angielsk. „ „ „ „	—	—	—
„ obca „ „ „ „	—	—	—
„ galicyjsk. „ „ „ „	—	—	—
44 „ węgiersk. „ o 25 „ rzeźnej	44	—	—
—	51—52	—	—

baranów 355 szt. o 50 kg. wagi martwej 64—68 60—63 45—50 cieląt 1250 „ „ „ „ 70 62 1/2 55 Nie sprzedano 19 sztuk bydła 36 sztuk nierogacizny krajowej — sztuk węgierskiej 109 sztuk baranów gal. — Transakcyja była powolna.

Dreżno, dnia 21 grudnia 1894. Dyrekeya rzeźni i targowicy na bydło.

Wiedeń, dnia 24. grudnia 1894.

(Centralna targowica na St. Marx)

**(Targ bydła rzeźnego).** Przypędzono na dzisiejszy targ 3221 sztuk cielat, 1752 sztuk żywej nierogacizny, 1971 sztuk tucznej, 280 sztuk owiec tucznych 980 sztuk jagniąt. Tendencja dobra. Sprzedawano: żywe cielęta od 40 et. do 46 et. prima 48—54 et. — et., wyborowe od 56 et. do 64 et. Prosiaki od 30 et. do 40 et tuczna ciężka nierogaciznę od 38 et. do 42 et.; warchlaki (prima) od 44 et. do 58 et. Tuczne owce od 24 et. do 36 et. za kilogram. jagnięta od 4 zł. do 10 zł. za parę.

Wiedeń 27. grudnia 1894

**Pragski targ.** Sprawozdanie urzędu targowego. 24. grudnia 1894. Przypęd na dzisiejszy targ wynosił 280 sztuk bydła rogatego, między niemi było 142 sztuk czeskich, 208 sztuk galicyjskich, 22 sztuk serbskich i węgierskich tucznych wołów. Gal. serb. w. woły tuczne sprzedawano od 33 do 42 et. za kg. Obrót był średni. Nadto sprzedano 43 sztuk świń: czeskie po — et., za kg. Galicyjsk. po 57—58 et. Węgierskich bakońskich — po et. ——. Mięsa wołowego dowieziono 55858 kg. Cena sprzedaży przednie 34 do 42 et. wyborowe 54 tylnie 38 do 46 et., wyborowe 64 et. Wieprzowiny 15145 kg. Cena sprzedaży 46 do 56 et. za czeskie 53 do 55 et. za galicyjską. Obrót był słaby.

(Notowania firmy Stanisław Gurgul.

Kraków dnia 27/12 1894.

Kielbasa krak. krajana, wyrób na eksport przeznaczony	zlr. 89
Kielbasa krak. krajana, wyrób na krajową konsumpcyjną	zlr. 83
Kielbasa krakowska siekana	68
Slonina biała polska 9 cm. grub.	55
„ „ „ 7 „ „ „	51
„ „ „ wędzona	54
Sadło polskie świeże	57
„ „ stare	—
Smalec polski, wyrób niedokładny	—
Slonina biała węg. 3 strony na 100 kilogr.	zlr. 46
Slonina biała węg. 4 strony na 100 kilogr.	zlr. 44 1/2
Slonina wędzona węgierska	51
Sadło węgierskie świeże	53
„ „ „	—
Smalec węgierski	50
Salami węgierskie	130

Ceny za 100 kg. za cenę za 100 kg. za gotówkę bez sconta i tówką bez sconta i tówką loco Budapeszt lub Stary Sącz lub Kraków Szegedyn przy ory. przy oryginalnym opakowaniu. Skrzynkach, kowanki, franco opakowanie.

**WYKAZ**

cen, oraz spędów i dowozu na tutejszym targu rzezi i mniejszego bydła za czas od 16 12—22 12 1894.

Przypęd i dowóz	Ilość sztuk	Ceny		
		Jedność	od	do
Bydła rzeźnego	5162	i q	49 —	68 —
Cieląt paśnych	3662	1 kg.	— 49	— 62
Cieląt żywych	96	•	— 40	— 50
Jagniąt paśnych	979	para	4 —	11 —
Jagniąt żywych	—	•	— —	— —
Owiec paśnych	372	1 kg.	— 24	— 40
Owiec żywych	5116	•	9 28	25 30
Nierogacizny paśnej	2151	•	— 38	— 54
Nierogacizny żywej	12140	•	— 33	— 40

Wiedeń dnia 22/12 1894. Z komisaryatu targowego

**Abonnements-Einladung.**

Unsere Zeitung hat dem dringend empfundenen Bedürfnisse nach einem in unserem Lande bisher nicht existirenden Fachorgan durch eine umfassende auf genaue mühlvolle und kostspielige Informationen begründete Agitation entsprochen und in allen Fällen wo es galt, die Interessen der Käufer und Verkäufer in Galizien und der Bukowina für den Viehhandel, gegenüber der Regierung wie den Bahnen und sonstigen Anstalten geltend zu machen, eine energische und oft erfolgreiche Thätigkeit entwickelt.

Indem wir unsere Kräfte mit Vergnügen in den Dienst der interessirten Kreise stellen, möchten wir aber auch um eine engere Betheiligung bitten, denn nur das gemeinschaftliche Zusammenwirken der sonst so zersplitterten Kräfte der einzelnen Kaufleute kann Erspriessliches erwirken, und es sind Lebensfragen für den Viehhandel da, die einer erspriesslichen Lösung zugeführt werden wollen, wobei es gilt, den Kampf aufzunehmen gegen mächtige Interessen anderer Branchen, welche

den unsrigen widerstreben. Nach den vielseitigen Anerkennungen die unserer Thätigkeit zu Theil geworden sind, glauben wir daher zu einer ausgedehnten Propaganda für unser Blatt einladen und unseren Abonnenten eine nutzbringende Thätigkeit versprechen zu dürfen.

Bei dieser Gelegenheit sagen wir unseren Herren Correspondenten von Herzen Dank und rufen ihnen wie allen unseren Lesern ein fröhliches Prosit Neujahr! zu.

Pränumerationspreis halbjährig fl. 4  
jährlich „ 8.

**Wichtig für Borstenviehhändler.**

Gegen Vergütung von fl. 1.— per Quartal und Rückerstattung der Telegrammspesen verständigen wir auf Wunsch unsere P. T. Abonnenten telegrafisch von der genauen Anzahl des Auftriebes für die Freitag- und Samstag-Märkte in Biala schon am **Mittwoch**, und für die Krakauer Montag- und Dienstag-Märkte schon an dem vorhergehenden **Freitage**.

**COMMISSIONEN.**

Die Administration besorgt Commissionen Ein und Verkäufe von Borstenvieh — am hiesigen Platze für die Abonnenten dieses Blattes.

**Telephon-Bericht.**

Krakau. 28. Dezember 6 Uhr — Min.

Auftrieb für die nachstwöchentlichen Montag- u. Dienstag-Märkte in der hiesigen Confinirungs-Anstalt für Montag Stück 4555 Schweine } darunter 100 Magere

**Telegramme.**

Budapest Köbánya. 28. Dezember 12 Uhr 40 M.

(Telegramm der erst. ung. Borstenvieh-Mastanstalt).

Zutrieb von Inland . . . St. 2686

„ Serbien . . . „ 3217

„ Rumänien . . . „ 205

„ anderen Ländern „ 11760

Zusammen . . . St. 17868

Abtrieb nach verschiedenen Gegenden St. —

Tendenz matt.

ung.sort. Waare 320-380 Kg. schwere 44—44 1/2 fl. — kr.

„ 280—300 „ 44—44 1/2 „ — „

„ über 300 „ alte 42 1/2—43 „ — „

Landschweine . . . . . 42 1/2—44 „ — „

Serbische . . . . . 40 1/2—43 1/2 „ — „

Rumänische . . . . . — „ — „

(Bericht der erst. ung. Borstenviehmastanstalt Akt. Ges.)

**Rückblick auf das Jahr 1894.**

Das abgelaufene Jahr hat für die Borstenviehzucht und Handel unseres Kronlandes nichts Erfreuliches gebracht. Die preussische Grenze, welche zu Beginn des Jahres wenigstens für die Confinirungsanstalt Biala offen war, ist ohne plausibeln Grund, trotz Viehconvention und Handelsvertrag für galizisches Borstenvieh hermetisch verschlossen. Es sind eben die mächtigen Agrarier, deren Interessen hüben wie drüben denen aller Anderen vorangestellt werden. Während die drüben uns die Thür vor der Nase zuschlugen, und alle Petitionen, Interpellationen und sonstige Enunciationen erfolglos bleiben, machen wir es mit unseren exportfähigen Nachbarn nicht besser und schützen die Interessen unserer Agrarier trotz der unerschwinglichen Fleischpreise, und trotz des Niederganges des Fleischhauergewerbes und ungeachtet einer lebhaften Agitation dieses fest organisirten Standes die auch im Reichsrathe tüchtige Anwälte findet und bis in die höchsten Sphären der Regierung sich vorwagt. Dazu kommt dann noch die Thätigkeit der Bahnen die sich weit mehr als nöthig der Geschäftsinteressen annehmen, um den ohnehin auf so schwachen Füßen stehenden Handel gänzlich für ihre Zwecke zu fructifiziren. Der Kaufmann im Allgemeinen, namentlich der auf den Export nach dem Auslande oder nach anderen Kronländern angewiesene, der jährlich ungezählte Tausende an Fracht zahlt, riskirt sein Vermögen und seine sorgenvolle Thätigkeit, die ihm in den seltensten Fällen durch hinreichende Befriedigung der Ernäh-



# Beilage zu Nr. 52 des „Targowisko“

Fachorgan für den internat. Viehverkehr, Krakau.

## DRINGLICHKEITS-ANTRAG

des Stadt- und Kammerrathes STANISLAUS REHMANN gegen die Einführung des projektirten Borstenvieh-tarifcs auf den österreichischen Bahnen.

In der letzten Sitzung der Handels- u. Gewerbe-Kammer erstattete der Delegirte D. Mandel Bericht über die von der k. k. General-Direktion der österr. Staatsbahnen am 16. Oktober c. nach Wien berufene Enquete in Angelegenheit der Reform der Borstenviehtarife.

Zu dieser Verhandlung waren lediglich Interessenten aus Galizien und der Bukowina eingeladen, da andere Kronländer des Reiches angeblich weniger an dieser Reform theilhaftig erscheinen. Ganz besonderes Interesse haben die Städte Krakau und Biala daran, als Eigenthümerinnen der Borstenvieh-Contumaz-Anstalten.

Wie aus dem Berichte hervorgeht, haben sich sowohl sämtliche an der Enquete theilhabende Delegirte, und speziell der hierortigen Handels- und Gewerbe-Kammer D. Mandel und der Confinirungsanstalt Direktor Gottlieb, dafür eingesetzt, eine möglich günstige Taxirung resp. Tarifirung für Borstenviehsendungen namentlich bei Verladung von unter 50 Stück, d. i. weniger als eine Etage eines Borstenviehwagens, welche Sendungen mindestens die Hälfte des Gesamt-Auftriebes betragen, zu erzielen. Die Seitens der k. k. General-Direktion, schon in dem Einladungsschreiben wie auch bei Eröffnung der Enquete durch den Vorsitzenden gemachten Zusicherungen, dass es der k. k. General-Direktion fern liege, eine Tarifierhöhung einzuführen, noch weniger eine Mehrerhöhung der Eisenbahnen zu bezwecken, schienen die volle Gewähr eines Erfolges zu bieten, dass ihre Meinungsäußerungen einen sowohl für die Bahn, als für die Borstenviehhändler, vollkommen zufriedenstellenden Modus ergeben würden.

Die k. k. General-Direktion unterbreitete jedoch einen von ihr dem deutschen Tarif entnommenen Vorschlag, wie folgt:

1) statt der bis nun bestehenden 4 Taxirungskategorien

Ferkel für	20	kg.
Frischlinge	30	„
magere	60	„
fette	170	„

blos zwei Taxirungsnormen einzuführen u. zwar:

- 1) Ferkel für 20 kg. und
- 2) Schweine.

Die Frachtzahlung nicht wie bis nun für Classe II (100 klm. 50 kr pr. 100 kg.), sondern für Stück (2 Heller) von mindestens 10 Stück Fracht

20— Kronen

Manipulationsgebühr 1.50 „

Zusammen 21.50 Kronen.

Für mehr als 10 Stück blos

1½ Heller Fracht pr. Stück

und 100 klm. plus 10 Heller

Manipulations-Gebühr, somit

für weitere 10 Stück Fracht 15— Kronen

Manip.-Gebühr 1— „

Zusammen 37.50 Kronen.

Die bisherigen Wagenladungstarife will die k. k. General-Direktion unverändert lassen.

Delegat Mandel u. Direktor Gottlieb drückten ihr Erstaunen über die Ueberraschung aus, welche den Mitgliedern der Enquete dadurch bereitet wird, dass die Vorschläge der Vertreter der Bahnen im auffälligsten Widerspruch stehen, mit der deutlich und positiv abgegebenen Erklärung, dass eine Erhöhung der Einnahmen durchaus nicht beabsichtigt werde, da eine Sendung von 20 Stück, nach dem vorgeschlagenem Tarife

37.50 Kronen

kosten wird, während nach dem bisherigen Stückguttarif

20 magere 1200 klg. 12— „

oder 20 Frischlinge 600 klg. 6— „

kosten, der vorgeschlagene Tarifierhöht also den Frachtbetrag um 450 resp. 900%.

Es darf, fugt Redner hinzu, auch nicht übersehen werden, dass die deutschen Borstenviehtarife nicht auf unsere Verhältnisse passen. Die deutsche Borstenviehzucht ist so geringfügig, dass die hohen Tarife dazu dienen, dieselbe vor einer erdrückenden Concurrenz zu schützen, wogegen die deutsche Tarifpolitik Recompensationen bei Kohlen und anderen Verkehrsartikeln bietet. Für unsere Züchter kein: derartige Recompensation, die Erhöhung des Tarifcs würde also nur eine Erschwerung des Handels und eine Beeinträchtigung der Concurrenzfähigkeit nach sich ziehen.

Der Repräsentant der Staatsbahnen gibt nunmehr

die entschiedene Erklärung ab, dass von den in Einverständnis mit den österr. ung. Bahnen festgesetzten Normen nicht um Haaresbreite abgewichen werden kann, dagegen werde die grösste Bereitwilligkeit zur möglichsten Reduktion bei Feststellung der Frachtsätze zugesichert.

Die Delegirten drückten hierauf ihre Zweifel an der Nützlichkeit der Einberufung der Enquete aus, welche mit derart gebundener Marschroute nicht in der Lage sei, die Standesinteressen gebührend zu vertreten.

Da man sich aber der Zwangslage fügen musste, „um zu retten, was zu retten ist“ wurde die Resolution vorgeschlagen, den heutigen Wagenladungs-tarif (zwei Etagen) um 30% zu ermässigen, und denselben auch für eine Etage oder Kastenwagen in Anrechnung zu bringen.

Das war das Schlussresultat der Enquete.

Der Antragsteller erlaubt sich der Geehrten Handels- und Gewerbe-Kammer nachstehend ziffermässig nachzuweisen, dass falls der vorgeschlagene Tarif, thatsächlich in Kraft treten sollte, nicht allein die Konkurrenzfähigkeit des benachbarten Ungarn, das im Jahre Borstenvieh besitzt und gut pr. Stück ~~erhöht~~ — gehoben wird, sondern dass der galizische u. bukowinischer Borstenvieh-Handel, somit die Borstenviehzucht, die Landwirtschaft ganz einfach dem Keine zugeführt würde.

Galizien u. die Bukowina exportiren via Biala und Krakau, allwöchentlich mindestens 15000 Stück d. h. pr. Jahr 780000

Davon sind zu rechnen

390000 Frischlinge	11,700.000 kg.
390000 magere	23,400.000

Zusammen 35,100.000 kg.

bei einem Durchschnittsdurchlauf von nur 100 km. in Parteen á 50 Stück entfällt dafür nach heutigem Stückguttarif á 1 Kr. pr. 100 kg. ein Betrag von 351,000 Kronen,

dagegen nach dem vorgeschlagenen Tarif für 15600 Parteen á 50 Stück, wovon

10 Stück 21.50	} zusammen á 85.50 Kronen
40 „ 64.—	

zu berechnen wären . . . . . 1,338.000 Kronen  
mithin eine Erhöhung um . . . . . 987.000

Wenn weiter berücksichtigt wird, dass die Transporte nicht in 50 Stück, sondern zum grossen Theile in Parteen von 20 Stück verladen werden, so erhöht sich dieser Betrag d. i. die Einnahmen der Eisenbahnen um das Doppelte, d. h. auf 1 974.000 Kronen.

Wenn ferner berücksichtigt wird, dass zur Grundlage blos die Entfernung von 100 Kilometer genommen wurde, während beispielsweise die Distanz Suczawa-Pilsen 1315 km. beträgt, daher die Durchschnittsannahme von 650 km. Berechtigung hat, somit mehr als das 6 1/2 fache des obigen Mehrbetrages herauskommen würde. In Berücksichtigung des Umstandes, dass die Manipulationsgebühr nur für die ersten 100 Kilometer in Anrechnung gebracht wird, und noch anderer Nebenmomente, namentlich aber, um nicht der Uebertreibung geziehen zu werden, reduziere ich diese mehr als 6 1/2 fache Erhöhung auf eine Vierfache, so dass noch immer eine Mehreinnahme von 7,796.000 Kronen pro anno herauskommen muss.

Die Schutzpolitik des kleinen Mannes treibt da wieder eine ihrer schönsten Blüten, der Kleinhandel soll zu Gunsten des Grosshandels vernichtet werden.

Was man dem „kleinen Manne“ mit dem kleinen Verstande heute Alles bieten kann, erläutere folgende Aufstellung. Die oben angeführte Distanz:

Suczawa-Pilsen 1315 km.

Auf dieser Strecke werden 30 Frischlinge á 30 kg. = 900 kilogr. verladen, nach dem jetzt gültigen Tarif kostet die Fracht hiefür (II Classe) á 10.72 Kron. pr. 100 kg. Kronen 96.

Nach dem projektirten neuen Tarif werden diese 30 Stück Schweine in demselben Gewichte. in derselben Entfernung, ja in demselben Waggon nicht weniger als 662 Kronen kosten.

Es illustriert die Sache noch schöner, und setzt dem neuen Projekte die Krone auf, wenn man bedenkt, dass die 30 Stück Borstenvieh, thatsächlich zum heutigen Marktpreis nicht mehr als 540 Kronen werth sind, und zu diesem Preise überall gekauft werden — also 123 Kronen Mehrfracht allein, als die Waare kostet.

In Anbetracht, dass diese Millionen weder vom Consumenten noch von dem Händler eingebracht werden können, somit vom Produzenten, dem Landwirth als Borstenviehzüchter getragen werden müssen; in Anbetracht, dass diese Mehrbelastung einzig und allein Galizien und die Bukowina treffen müsste; in Anbetracht, dass die Confinirungs-Anstalten, hiedurch stark leiden müssten und dass vielleicht schon dieser Tarif mit dem 1-ten Januar 1895 zur Einführung gelangen kann, dass ferner die k. k. General-Direktion erklärt hat, keine Tarif-Erhöhung und keine Mehreinnahme einführen zu wollen, sondern die Enquete lediglich behufs Festsetzung einer einfacheren Form der Taxirung berufen habe, sei dieselbe beim Worte zu nehmen, und das Ergebniss der Enquete welche sich durch die unerwartete kategorische Erklärung der Unabänderlichkeit der Bahnvorlagen in einer Zwangslage befand, als nicht vorhanden zu betrachten.

Der Gefertigte beehrt sich daher folgenden Driaglichkeits-

### ANTRAG

zu unterbreiten:

Die Handels- und Gewerbe-Kammer wolle beschliessen

- 1) sofort das Ersuchen an das Hohe k. k. Handels-Ministerium zu richten
  - a) Es sei die Einführung des projektirten Borstenviehtarifes im Sinne des H. M. E. von. 1/11 1894 Z. 47488 nicht zu bewilligen;
  - b) die Einberufung einer neuen Enquete unter Vorsitz des Handels-Minist. zu veranlassen;
- 2) Die an der Enquete beteiligten Schwester-Kammern Lemberg, Brody, zu gleichen Vorstellungen zu veranlassen;
- 3) Die Abgeordneten Herren Dr. Weigel, Dr. Rapaport, um nachdrücklichste Unterstützung zu ersuchen, überhaupt den Polenclub für diese hochwichtige Landesangelegenheit zu interessiren.